

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 27. sierpnia. Według wykazów urzędowych wpłynęły na rzecz pogorzalców Nizankowickich do c. k. urzędu obwodowego w Stryju po dzień 15go sierpnia r. b. następujące dalsze składki:

Powiatowi urzędnicy w Kałuszu złożyli 20r., gminy: Krasna 7r., Łdziany 7r., Słoboda równiańska 2r., bezimienny 1r., Dobrzański, łac. proboszcz w Kałuszu 2r., g. k. proboszcz w Kałuszu Wielickowski 2r., komisarz straży finansowej Turzański 1r., Guido Bataglia 24k., Julian Sierżant 1r.12k., Antoni Chilguski 10k., Tekla Sierżantowa 15k., parafianie Kałusza g. k. obrządku 7r.9k., miejski wydział w imieniu miejskiej gminy Kałusza 20r., gminy: Podmiechale 5r., Kropiwnik 4r., Landestreu 2r., Dobrowlany 3r., Uhrynów średni 2r., Kadobna 2r., nowy Kałusz 3r.10k., Uhrynów stary 1r.30k., Rypianka 2r., Mościska 2r.17k., Nowica 2r.55k., Chocin 4r.48k., Kopanka 2r., Petranka 11r., Równia 6r., Bereznica szlachecka 1r.27k., Pojło 4r.15k., Scioko 3r.17k., Dołba 2r.40k., Ugarsthal 2r., Zawój 1r., wójt z Kropiwnik 1r., bezimienny z Wojniłowa 5r., zarządca dóbr Franciszek Wessnik z Bukaczowiec 2r., nadleśniczy Jan Herbek z Bukaczowiec 1r., Karol Sobota, właściciel dóbr Podhorki 10r., Wiktor Rozwadowski, właściciel dóbr Babiny 5r., gmina Podhorki 1r.33k., Kajetan Krzysztofowicz z Wojniłowa 1r., c. k. przełożony powiatu Wojniłowskiego Jan Miedzichowski 1r., c. k. adjunkt powiatowy Ferdynand Rotta 1r., gmina Rożniatów i Swaryczów 3r., mieszkańcy gmin Wojniłowa, Łuki i Kuszówki 3r., imks. Sawicki, łac. proboszcz w Rożniatowie 6r.48⁴/₅k. Razem 180r.50⁴/₅k.

(Nuncyusz papieżki odjechał. — Książę Esterhazy przybył do Moskwy.)

Wiedeń, 25. sierpnia. Jego Eminencya Pronuncyusz papieski kardynał Viale Preła odjechał wczoraj z Wiednia do Rzymu. — Nadzwyczajny poseł austriacki przy Dworze rosyjskim książę Paweł Esterhazy przybył dnia 22go b. m. o godzinie 11. wieczór po trzynastugodzinnej podróży z Petersburga do Moskwy.

Hiszpania.

(Odroczenie wyborów municypalnych. — Zbójcy. — Polepszenie stosunków wewnętrznych. — Milicya prowincjonalna. — Płonne układy z Meksykiem. — Depesza z 20go sierpnia.)

Gazeta madrycka z 17go sierpnia zawiera okólnik ministra spraw wewnętrznych do wszystkich gubernatorów prowincyi o oznajmieniu, że ze względu na teraźniejsze nadzwyczajne stosunki półwyspu, panujące jeszcze wzburzenie polityczne itp., odłożone zostaną aż do dalszych rozporządzeń wybory municypalne. — Jenerał Ros de Olano został dekretem królewskim za znakomite zasługi swoje wyniesiony bezpłatnie z całym potomstwem swoim do stanu szlachty kastylskiej z tytułem: Hrabia Almina, wicehrabia de Ros. — *Espana* donosi, że banda braci Hierros zrabowała znowu szybkożół jadący z Burgos. Zabrała pudełka klejnotów i szkatułkę z 2000 Duros (90.000 franków), ale z podróży obeszła się jak zwykle grzeecznie, niezabierając im nawet pieniędzy. Wkrótce potem dopędzili ją wysłane w pogoń wojska, i w walce stracili zbójcy synowca Villalaina, przy którym znaleziono 17.800 realów.

Dziennik francuski *Patrie* podaje następującą korespondencję z **Madrytu z 17. sierpnia**: „Ministerjum O'Donnell-Rios Rosas ustala się z każdym dniem więcej. Szybkie pokonanie wszelkiego oporu nadało rządowi wielką władzę. Pan Rios Rosas, minister spraw wewnętrznych, przygotował już kilka ważnych rozporządzeń. Rada ministeryalna przyjęła je, a Królowa potwierdziła. Milicya narodowa jest rozwiązana, równie jak i Kortezy; wybory municypalne odłożono na czas nieoznaczony. Gubernatorów cywilnych zmieniono po największej części. Kwestya żywności nie wzniesła żadnej obawy. Wiadomości z prowincyi są pomyślne. Żniwa są w ogóle lepsze niż w zwyczajnych latach. Roboty publiczne, przedsiębrane wszędzie z wielką gorliwością, zaczynają sprawiać zbawienny skutek. Pienię-

dzy jest podstatkiem, i najdalej za rok można się spodziewać znacznego polepszenia materialnych stosunków kraju.

— Tworzenie milicyi prowincjonalnych odbywa się tak spiesznie, że w przeciągu dwóch miesięcy staną już wszystkie 80 batalionów w najznaczniejszych miastach kraju, i stanowiąc będą doskonałą rezerwę czynnej armii. — Pułk Saragosa, który brał udział w powstaniu tego miasta, został nanowo uorganizowany. — Sprawa z Meksykiem nie jest jeszcze ukończona. Gabinet nie pochwała postępowania swego ambasadora, zarzucając mu, że zanadto lekkomyślnie dał się nakłonić obietnicami rządu meksykańskiego do pobłażania. Mianowicie nie zezwala gabinet na rewizyę kredytów hiszpańskich; wydane będą nowe rozkazy, i postanowiono jak słyhać wyprawić innego ambasadora do Meksyku.

Depesza z **Madrytu z 20. sierpnia** donosi: „Pan Rances został mianowany ambasadorem w Brazylii. — Wszędzie panuje spokój.”

Anglia.

(Nowiny dworu. — Fałszowanie żywności. — Redukcyja wojska. — Doniesienia z Australii. — Legioniści niemieccy na Przylądek.)

Londyn, 20. sierpnia. Postanowiono już z niejaką pewnością, że z końcem tego, albo w pierwszych dniach przyszłego miesiąca pojedzie dwór do Balmoral.

Nowy poseł rosyjski hrabia Chreptowicz przeniósł się na krótki czas do Brightonu.

Sledczy wydział, który miał przedłożyć sprawozdanie o fałszowaniu żywności w parlamencie, ogłosił je teraz *in extenso*. Treść jego następująca: Jeśli przy fałszowaniu za pomocą tańszych, lecz nieszkodliwych substancji publiczność ma tę korzyść, że otrzymuje taniej artykuły rzeczne, tam byłoby dla prawodawstwa trudno, a nawet nieroztropnie mieszać się w tę sprawę, a rząd musiałby nakazać sposób oznaczenia mieszanego towaru, ażeby go od niemieszanego, czystego towaru rozróżnić. Jeżeli zaś jaki towar w taki sposób jest sfałszowany, że przeto następuje pieniężne oszukaństwo, albo że się można obawiać szkodliwych skutków dla zdrowia kupnia, wtedy uważa wydział za powinność prawodawstwa wystąpić przeciw temu.

Jenerałna komendantura wydała dekret do wszystkich komendantów pułkowych, że ich pułki będą wkrótce na 1000 ludzi z 57 sierżantami i 21 dobozami zredukowane. Komendanci mają przeto zawczasu z nadliczbowych swych ludzi wyszukać tych, których za nadejściem powyższego rozkazu dymisyonować zechcą. Rozumie się, że najdatniejszych w służbie zatrzymać trzeba.

Zachodnio-indyjską pocztą nadeszły listy i gazety z Sydney z 24. maja o trzy dni wcześniej, niż ostatnią bezpośrednią pocztą. Otworzono tam parlament kolonialny według nowej konstytucyi. Program ministeryalny uzyskał powszechną pochwałę, i obie izby wotowały w tym duchu swe adresy. Prezydentem zgromadzenia obrany jest Mr. Cooper, bardzo bogaty obywatel. Na rzece Murray jest teraz żegluga zupełnie uorganizowana, i od Goolwa (koło Adelaidy w Australii południowej) będą odtąd regularnie co miesiąc chodzić paropływy aż do Albury (w nowej Walii południowej). Z Tasmanii (dawniejszego kraju Vandjemena) donoszą o nowem odkryciu pokładów złota koło Fingalu, dokąd wielu górników się udaje. Również miano odkryć złoto w zachodniej Australii, odległej niemal 15 angielskich mil od Fremantle, jednak jak się zdaje nie w takiej ilości, ażeby mogło zwrócić na siebie szczególniejszą uwagę.

Oficerowie niemieccy angielsko-niemieckiej legii, których znaczna liczba w ostatnim czasie bawiła w Hamburgu, potwierdzają wspomnioną kilkakrotnie w angielskich dziennikach wiadomość, że legia niemiecka ma być zamieniona w pewien rodzaj kolonii wojskowej na Przylądku. Rozpoczęte w tej mierze przez angielski rząd z legią układy, każą się spodziewać, że około 5000 legionaryuszów przystąpi do układu.

Francya.

(Podróż Cesarstwa. — Chinczycy w Algierji. — Prośba mieszkańców św. Maurycego do Królowej angielskiej.)

Paryż, 21go sierpnia. Podług *Monitora* przybyli Ich Mości Cesarstwo wczoraj o godzinie 11¹/₄ do Biaritz. W Bordeaux niezabawili nawet o godziny. Młody książę odbył zdrowo tę podróż.

— Myśl do osiedlenia Chińczyków w Algierji miał podać szczęśliwy skutek podobnej próby na wyspie de la Reunion, gdzie

kolonistami z Chin i Indyi wynagrodzono dostatecznie ubytek czarnych robotników.

— *Constitutionnel* zawiera, co następuje: „Mieszkańcy wyspy św. Maurycego, dawniejszej *Isle de France*, podali do Królowy angielskiej prośbę, ażeby im pozwoliła w obec sądów używać francuskiego języka. Gdy w roku 1810, przybyło z różnych portów indyjskich 20.000 angielskiego wojska do *Isle de France*, nie mógł generał Decaen odeprzeć tego napadu, gdyż miał tylko 300 ludzi do dyspozycji. Lecz waleczność jego obudziła szacunek w nieprzyjacielu, że zezwolił na szlachetną kapitulację. Zapewniono wojsku powrót do Francji, a mieszkańcom wyspy przyrzeczono utrzymanie ich religii, ustaw i zwyczajów. W roku 1815 odstąpiono wyspę św. Maurycego zupełnie Anglii. Mogłoby to odstąpienie znieść klauzulę kapitulacji z roku 1810? To jest jeszcze pytanie. Lecz jakkolwiekby, ponieważ skład rzeczy nie był zmieniony po rok 1847, to znaczy przez 32 lat od czasu zawarcia pokoju, więc mieszkańcy mogli słusznie uważać za zapewnione wszelkie prawa, które im kapitulacja gwarantowała, i nikt nie zaprzeczał. Z tem wszystkiem gubernator wyspy, sir William Gomm, wyjechał w roku 1847 od rządu macierzystego kraju, że zakazano używania francuskiego języka przed sądami. W kilka tygodni później, wzbraniała się miejscowa administracja z rozkazu sir Williama, przyjąć petycję ułożoną w języku francuskim. Nareszcie kazał gubernator znieść kodeks karnego procesu i zaprowadził natomiast kodeks angielski. Namieniona na wstępie prośba przedstawiła wszelkie niedogodności, jakie wynikają z tych rozporządzeń dla ludności, której dziewięć dziesiątych części nie umie po angielsku. Cóż zamierzał sir William? Przez używanie języka angielskiego chciał z kolonii wyrugować język francuski. Nie jest to łatwą rzeczą. Trudno, aby tego dokazać, chociaż ma na zawołanie środki, jakich Anglia zapewne użyć nie zechce. Na wyspie św. Maurycego uczą się dzieci po francusku w kolebce, że tak powiemy z instytnktu. Publiczna władza może ludności zrobić niedogodność, ale nie jest w stanie doprowadzić do tego, ażeby ta ludność zapomniała języka francuskiego. W Kanadzie postępowała Anglia przeciwnie.

Włochy.

Z **Parmy** donoszą pod dniem 18go b. m.: Jego Excelencya angielski ambasador przy parmeńskim i tokańskim dworze opuścił już Piacenzę i udał się z powrotem do Florencji.

Niemce.

(Przejazd dostojnych osób.)

Dnia 20. b. m. o 1½ godzinie z południa przybyli Jej Mość Cesarzowa Karolina Augusta z Ich Mościami Ludwikiem, Królem Bawaryi i z Ottonem, Królem Grecji, w towarzystwie Wielkiej księżny do Darmsztadu, a Jego królewicz, Mość Wielki książę przyjmował gości w dworcu kolei żelaznej.

Dnia 20. b. m. wieczór stanęli tu hrabia Paryża i książę Chartres i odjechali dnia 21. w dalszą podróż do Bayreutu. Jej królewiczowska Mość, księżna Orleańska spodziewana jest dnia 21go w Lipsku.

Rosya.

(Nowiny dworu. — Cesarzowa matka powróciła. — Wyjazd do Moskwy. — Polityka rządu. Ceremoniał wjazdu do Moskwy i koronacja Cesarza Aleksandra II.)

Z **Petersburga** piszą dziennikowi *Nord* pod dniem 16go sierpnia: Lorda Granville i księcia Esterhazego przyjmowali wczoraj Cesarz i Cesarzowa w Peterhofie. Cesarzowa matka przybyła wczoraj z Wielkim księciem Michałem i księciem Prus Fryderykiem Wilhelmem do Peterhofu. Wielki książę Konstanty wyjeżdżał naprzeciw nim. Korpus dyplomatyczny odjeżdża 22. sierpnia zrana z Petersburga osobnym pociągami do Moskwy, gdzie przybędzie wieczorem. Familia cesarska wyjeżdża 26. sierpnia.

— W sprawie opóźnionej ewakuacji terytorium tureckiego i wyspy węzowej nakazano ztąd ces. rosyjskiemu pełnomocnikowi w Wiedniu, oświadczyć z największą pewnością, że Rosyanie wkrótce je opuszczą. Przy sposobności można powiedzieć tu śmiało, że od czasu zawarcia pokoju stara się gabinet tutejszy jednać sobie zaufanie mądrym umiarkowaniem w stosunkach politycznych. Wewnętrzne sprawy Hiszpanii, Włoch i Danii śledzono wprawdzie z wielką uwagą, ale nie udzielano żadnych rad ani innych stanowczych oświadczeń przynależnym rządowi. Skutkiem najnowszych zmian w Hiszpanii i postępowanie rządu neapolitańskiego znalazły uznanie u większości polityków naszych, ale równie jak gabinet tutejszy w sprawie uregulowania granicy bessarabskiej i organizacji Księstw naddunajskich podawał stosowne rady z swej strony tak też i w innych kwestjach nie dotyczących się bezpośrednio Rosji, nie będzie on działać zbyt pospiesznie i stanowczo. Umiarkowanie Francji w sprawie wyspy węzowej i Karsu uniano tu ocenić; przynajmniej wstrzymał się gabinet francuski z okazaniem zawczesnej drażliwości.

— *Gazeta warszawska* z dnia 23. sierpnia ogłasza następujący Najwyższy zatwierdzony ceremoniał uroczystego wjazdu do pierwotnej stolicy Moskwy i świętej koronacji N. Cesarza Aleksandra Mikołajewicza, Samowładcy Wszech Rosji:

I.

Wjazd uroczysty.

W dniu przez Najjaśniejszego Pana wyznaczonym na wjazd uroczysty z pałacu Piotrowskiego do Moskwy, za danym sygnałem

przez dziewięć wystrzałów z dział ustawionych na przeciw monasteru Czudowa, rozpocznie się bicie we dzwony wielkiego Soboru Wniebowzięcia i wszystkie wojska uszykują się na wskazanych miejscach. O tymże czasie zbiorą się w Piotrowskim pałacu dygnitarze i urzędnicy mający należeć do uroczystej procesji. Kiedy wszyscy zajmą wyznaczone dla nich miejsca i Najjaśniejszy Cesarz raczy wsiąść na koń, a Najjaśniejsze Cesarzowe i Ich Wysokości do powozów, procesja zacznie się w porządku następującym:

1. Policmejster i 12 żandarmów, po dwóch rzędem, konno.
2. Konwój przyboczny Najjaśniejszego Pana.
3. Szwadron czarnomorskiego dywizyonu kozaków lejbgwardyi i lejbszwadron pułku kozaków lejbgwardyi.
4. Znakomitsza szlachta konno, po dwóch rzędem, w mundurach, poprzedzana przez marszałka powiatowego moskiewskiego.
5. Deputaci od narodów azjatyckich, podległych Rosji konno, po dwóch rzędem.
6. Oberkamerfuryer konno, za nim 60 lokajów dworskich, 6 kamerlokajów, 6 laufrow i 8 dworskich murzynów, wszyscy parami w paradnej liberyi pieszo.
7. Strzemienny cesarski konno, 20 strzelców pieszo, po dwóch rzędem w paradnej liberyi, za nimi zarządzający łowami cesarskimi konno.
8. W otwartym faetonie cugiem, dwaj mistrzowie obrzędów dworu Jego cesarskiej Mości z laskami.
9. Także w otwartym faetonie cugiem, wielki mistrz obrzędów, z laską.
10. 24ch kamerjunkturów konno, po dwóch rzędem, przed nimi mistrz obrzędów konno.
11. Dwunastu szambelanów, konno po dwóch rzędem, przed nimi mistrz obrzędów, także konno.
12. Oficer stojenny i dwaj masztalarze, konno.
13. Urzędnicy dworu 2. stopnia w poczwórnych paradnych złożonych karetach.
14. Marszałek dworu w otwartym faetonie, z laską.
15. Urzędnicy dworu I. stopnia, w poczwórnych, paradnych złożonych karetach.
16. Członkowie rady państwa w takich karetach.
17. Wielki marszałek, w otwartym faetonie, z laską.
18. Lejbszwadron pułku kawaleri gardów Najjaśniejszej Cesarzowej i lejbszwadron konnego pułku lejbgwardyi.
19. Najjaśniejszy Cesarz konno, mając za sobą ministra dworu, ministra wojny, i deżurnych: generał-adjutanta, generał-majora orszaku Jego cesarskiej Mości i fligel-adjutanta.
20. Ich cesarskie Wysokości Wielce książęta: Następca tronu Cesarzewicz Mikołaj Aleksandrowicz, Aleksander Aleksandrowicz, Konstanty, Mikołaj i Michał Mikołajewicze, Książę Romanowski, Książę Leuchtenburgski Mikołaj Maksymilianowicz, książę Piotr Oldenburgski i książęta cudzoziemscy, konno.
21. Jenerałowie zostający przy osobie Jego cesarskiej Mości jenerałowie-adjutanci, jenerał majorowie orszaku, fligel-adjutanci i zostający przy Ich Wysokościach jenerałowie i adjutanci, konno.
22. Najjaśniejsza Cesarzowa Aleksandra Fedorówna, w paradnej złożonej karecie, uwieńczonej koroną. Kareta zaprzężona ośmiu końmi; przy każdym koniu stojenny; przy karecie z prawej strony pełniący obowiązki wielkiego koniuszego, z lewej jenerał-adjutant stojący przy osobie Najjaśniejszej Pani konno, a przed kareta oficer stojenny, także konno; na stopniach dwaj pазie; z boków idą czterej kamerkozaacy, w paradnym stroju, za kareta sześciu paziów konno, za nimi dwaj masztalarze konno.
23. Najjaśniejsza Cesarzowa Marya Aleksandrówna z Jego cesarską wysokością wielkim księciem Włodzimierzem Aleksandrowiczem, w paradnej złożonej karecie, zaprzężonej w ośm koni, przy każdym koniu stojenny; z obu stron karety jeden koniuszy konno, a przed kareta oficer stojenny także konno, na stopniach dwaj pазie, z boków idą czterej kamerkozaacy w paradnym stroju, za kareta sześciu kamerpaziów konno, za nimi dwaj masztalarze konno.
24. Ich cesarskie wysokości wielkie księżne: Marya Pawłówna i Aleksandrya Józefówna w paradnej złożonej karecie cugiem, przy każdym koniu stojenny, z obu stron karety koniuszy konno, na stopniach dwaj pазie, z boków idą czterej lokaje, za kareta dwaj kamerpazie konno, za nimi dwaj masztalarze konno.
25. Ich cesarskie wysokości wielkie księżne: Aleksandra Piotrówna i Helena Pawłówna, w paradnej złożonej karecie cugiem, przy każdym koniu stojenny, z obu stron koniuszy konno, na stopniach dwaj pазie, z boków idą czterej lokaje, za kareta dwaj kamerpazie konno, za nimi dwaj masztalarze konno.
26. Ich cesarskie wysokości wielkie księżne Marya Mikołajówna i Katarzyna Michałówna, w paradnej złożonej karecie cugiem, przy każdym koniu stojenny, z obu stron koniuszy konno, na stopniach dwaj pазie, z boków idą czterej lokaje, za kareta dwaj kamerpazie konno, za nimi dwaj masztalarze konno.
27. Jej Cesarzowa wysokość księżna Oldenburgska, w paradnej złożonej karecie cugiem, przy każdym koniu stojenny, przy karecie koniuszy konno, na stopniach dwaj pазie, z boków idą czterej lokaje, za kareta dwaj kamerpazie konno, za nimi dwaj masztalarze konno.
28. Lejbszwadron pułku lejbgwardyi kirysyerów Najjaśniejszego Cesarza i lejbszwadron pułku lejbgwardyi kirysyerów Najjaśniejszej Cesarzowej.

29. Damy Dworu, kamerfrejliny, mistrzynie i frejliny Najjaśniejszych Cesarzowych i Ich cesarskich wysokości, w poczwórnych paradnych złoconych karetach.

30. Lejbszwadron lejbgwardyi pułku huzarów Jego cesarskiej Mości i lejbszwadron pułku lejbgwardyi ułanów Jego cesarskiej Mości.

Przy wstąpieniu do stolicy dano będzie ognia z dział 71 razy, a u wjazdu spotka Najjaśniejszego Cesarza Moskiewski wojenny jenerał-gubernator, z urzędnikami pod jego zwierzchnictwem zostającymi i przyłączy się do orszaku Najjaśniejszego Pana.

Przy wjeździe do Ziemlanego Grodu spotka rada miejska i magistrat.

W Białym Grodzie — Moskiewski gubernialny marszałek ze Szlachtą.

U bramy Woskresieńskiej — Moskiewski cywilny gubernator z urzędnikami władz miejscowych.

U tej bramy Ich cesarskie Moście i Ich cesarskie wysokości raczą zsiąść z koni i wyjść z powozów, dla uczczenia obrazów N. Panny Iwierskiej. Cała procesja w tej chwili zatrzyma się. Kiedy zaś Najjaśniejszy Pan wsiądzie znowu na konia, procesja pójdzie dalej.

U bramy Spaskiej spotyka komendant Moskwy z podwładnymi mu sztab i oberoficerami.

U Soboru Uspieńskiego — rządzący Senat.

Na całej drodze cesarskiej procesji, duchowieństwo wychodzi z cerkwi ze śś. obrazami i krzyżami, domy zaś staraniem mieszkańców będą przystrojone.

Ich cesarskie Moście i Ich cesarskie wysokości, równie jak i wszystkie osoby za nimi w procesji idące, zatrzymują się na przeciw krasnego kruzganku, zsiadają z koni i wyjdą z karet. Osoby poprzedzające nie zatrzymując się, objadają Uspieński Sobor i wyjdą z powozu na przeciw pomostu, prowadzącego ku drzwom północnym, przez które członkowie rady państwa wejdą do Soboru, a urzędnicy Dworu obszedzą Sobor ze strony zachodniej, będą u drzwi południowych czekali na wyjście Najjaśniejszych Państwa.

Członkowie najświętszego synodu i duchowieństwo, odprawivszy poprzednio w Uspieńskim Soborze dziękczynne modły za szczęśliwie przybycie Najjaśniejszego Cesarza, z hymnem o długie lata, wyszedłszy na przedsionek, spotkają Najjaśniejszych Państwa i Ich cesarskie wysokości z krzyżem i wodą święconą, i poprzedzą Ich do Soboru, w tej chwili śpiewacy wykonają pieśń z kanonu niedzieli kwietnej.

Wtedy już będą znajdowały się w Soborze znakomite płci obojej osoby.

Po wejściu do świątyni, dana będzie salwa 85 wystrzałów z dział. Ich Cesarskie Moście raczą ucałować obrazy i relikwie śś., a potem, poprzedzeni przez Metropolitę Moskiewskiego, udadzą się do Soborów Archangielskiego i Zwiastowania, w których też, przed przybyciem Najjaśniejszych Państwa, odprawione będą nabożeństwa dziękczynne. W pierwszy z tych Soborów spotka Ich Cesarskie Moście jeden z biskupów, a w drugim spowiednik Najjaśniejszych Państwa. Ich Cesarskie Moście ucałowawszy i w tych Soborach obrazy i relikwie śś. a w pierwszym uczciwszy groby przodków swoich, raczą udać się do Kremlowskiego zamku. Przez całą drogę od Uspieńskiego Soboru do Kremlowskiego zamku, Najjaśniejszemu Państwu towarzyszy aż do wewnętrznych pokojów, Dwór w porządku przepisany dla uroczystych przyjąć u Dworu.

U wejścia do Kremlowskiego pałacu stać będzie duchowieństwo dworskie z krzyżem i wodą święconą, a naczelny marszałek z prezesem i członkami moskiewskiego kantoru dworskiego ofiarować będą Najjaśniejszemu Państwu chleb i sól.

W tej chwili da się słyszeć 101 wystrzałów z dział i we wszystkich cerkwiach rozpocznie się bicie w dzwony, mające trwać dzień cały, wieczorem miasto będzie oświetlone.

II.

Obwieszczenie o dniu koronacji.

W ciągu trzech ostatnich dni przed dopełnieniem obrzędu najświętszej koronacji, nastąpi uroczyste o tem obwieszczenie.

W tym celu przeznaczeni są: pod zwierzchnictwem jednego jenerał-adjutanta, w randze jenerała broni, dwaj jenerał-adjutanci w randze jenerał-majorów, dwaj koronacyjni wielcy mistrzowie obrzędów, dwaj heroldowie, czterej Dworscy mistrzowie obrzędów, dwaj sekretarze Senatu, wszyscy konno, oraz dwa szwadrony w szyku konnym, jeden z pułku kawalergardów Jej cesarskiej Mości, drugi z lejbgwardyi pułku konnego, z bijącymi w kotły i kompletnymi chórami trębaczami, z tych ostatnich przy każdym szwadronie po dwóch trębaczach (oddzielnie od chórów), z trębami ozdobionymi złotogłównem, z wyobrażeniem herbu państwa. Wszystkie wymienione osoby, z wyjątkiem heroldów, oficerów i niższych stopni szwadronów, mają na mundurze przez prawe ramię szarfy jedwabne w trzech kolorach cesarstwa, oszyte po końcach złotą frędzlą. Heroldowie, wielcy mistrzowie i mistrzowie obrzędów, z laskami. Heroldowie w szczególnem godności tej, podczas uroczystości, odpowiedniem ubraniu.

Przy nich 12 wierzchowych koni powodowych, w kosztownych oponach.

Pierwszego dnia o godzinie 9ej rano, zbiorą się oni w Kremlu, na placu naprzeciw Senatu i tam szykują się następnym porządkiem:

Oba szwadrony rozwiniętym frontem, mając chór trębaczów i bijących w kotły: kawalergardzki na prawem, a konnogwardyjski — na lewem skrzydle.

Konie powodowe po obu stronach: sześć na prawem skrzydle trębaczów kawalergardzkich, sześć — na lewem skrzydle trębaczów konnogwardyjskich.

Jenerał dowodzący przed środkiem frontu, mając: przed sobą dwóch sekretarzy Senatu, po obu stronach po jednym jenerał-adjutancie, po jednym wielkim mistrzu obrzędów, po jednym heroldzie i po dwóch mistrzów obrzędów, a za sobą czterech trębaczów, z trębami herbowemi.

Na rozkaz jenerała dowodzącego, heroldowie podnoszą laski, a na ten znak, obecni obnażają głowy, trębacze trąbią pobudkę, po ukończeniu czego jeden z sekretarzy czyta ogłoszenie treści następującej:

„Najjaśniejszy, Najpotężniejszy, wielki Cesarz Alexander Mikołajewicz, wstąpiwszy na praocowski dziedziczny tron cesarstwa Rosyjskiego i nierozdzielne z tymże trony Królestwa Polskiego i wielkiego księstwa Finlandzkiego, wyrzec raczył: Najświętsza koronacja Jego Cesarskiej Mości i namaszczenie ma się odbyć dnia 26. sierpnia roku bieżącego, przy uczestnictwie w tym świętym obrzędzie małżonki Jego Cesarskiej Mości, wielkiej Cesarzowej Maryi Aleksandrowny. O tej uroczystości obwieszcza się niniejszem wszystkim wiernym poddanym, aby w tym dniu upragnionym podwoili swe modły do Króla Królów, by zlać raczył błogosławieństwo Swoje na panowanie Jego Cesarskiej Mości i ustalić w niem pokój i spokojność dla swej świętej sławy i niezachwianej pomyślności państwa.“

Po przeczytaniu tego obwieszczenia, heroldowie rozdają ludowi drukowane egzemplarze takowego, a chór trębaczów grają hymn narodowy: „Boże Cesarza chroń.“

Następnie procesja wyrusza przez bramę Spaską, na plac Krasny, ku pomnikowi księcia Pożarskiego i Minina, w porządku następującym:

1. Cztery powodowe konie wierzchowe dla mistrzów obrzędów.
2. Dwa dla heroldów.
3. Cztery dla wielkich mistrzów obrzędów (dla każdego po dwa).
4. Dwa — dla jenerała dowodzącego.
5. Szwadron pułku kawalergardów Jej cesarskiej Mości plutonami, mając na przodzie oba chóry trębaczów i obu bijących w kotły.
6. Dwaj heroldowie, których poprzedza czterech trębaczów z trębami herbowemi.
7. Czterej mistrzowie obrzędów, po dwóch rzędem.
8. Dwaj wielcy mistrzowie obrzędów.
9. Jenerał dowodzący.
10. Dwaj jenerał-adjutanci.
11. Dwaj sekretarze.
12. Szwadron pułku konnego lejbgwardyi, także plutonami.

Na tym placu cała procesja szykuje się na nowo, obwieszczenie odczytuje się i rozdaje ludowi, w porządku wyżej przytoczonym, poczem jenerał dowodzący rozdziela cały orszak na dwa równe oddziały, tworząc pierwszy — z starszych, jednego jenerał-adjutanta, jednego wielkiego mistrza obrzędów, dwóch mistrzów obrzędów, jednego herolda, jednego sekretarza i szwadronu pułku kawalergardów Jej cesarskiej Mości, ze swoim chórem trębaczów i bijącym w kotły, a przytem sześć podwodowych koni, drugi — z tychże osób, lecz młodszych rang i szwadronu pułku konnego lejbgwardyi, także z swym chórem trębaczów i bijącym w kotły, oraz z sześcioma końmi podwodowymi. Po dokonaniu tego jenerał dowodzący skierowywa oba oddziały w przeznaczone im dla obwieszczenia miejsca, a sam oddala się.

Każdy oddział postępuje według wskazania w porządku następującym:

1. Sześć koni powodowych.
2. Pierwsze dwa plutony szwadronu, plutonami mają na przodzie chór trębaczów i bijącego w kotły, ze swego pułku.
3. Herold, którego poprzedzają dwaj trębacze, z trębami herbowemi.
4. Dwaj mistrzowie obrzędów.
5. Wielki mistrz obrzędów.
6. Dowodzący jenerał-adjutant.
7. Sekretarz Senatu.
8. Ostatnie plutony tegoż szwadronu.

Po przybyciu procesji do miejsca przeznaczonego dla obwieszczenia, oba półszwadrony szykują się frontem, trębacze i bijący w kotły na prawem skrzydle, trzy konie powodowe na prawo od trębaczów, trzy na lewo od szwadronu. Dowodzący oddziałem jenerał adjutant przed środkiem frontu, mając przed sobą sekretarza i herolda; po bokach: na prawem wielkiego mistrza obrzędów a z tyłu siebie dwóch trębaczów z trębami herbowemi.

Na rozkaz dowodzącego jenerał-adjutanta obwieszczenie (takim samym porządkiem) odczytuje się i rozdaje przez pierwszy oddział orszaku: u bram: Warszawskiej, Ilińskiej, Włodzimierskiej, na placu teatru Piotrowskiego, u bram: Woskresieńskiej, Troickiej i Borowickiej. Przez drugi oddział: na rynku Rybackim, na placu Błotnym, u bramy Kaługskiej, Sierpuchowskiej i przy moście Krasnochołmskim.

Na drugi dzień rano, o godzinie 9. oba oddziały znowu zbierają się w Kremlu, na placu przed senatem i postępują razem tak jak dnia pierwszego na plac Krasny, gdzie nie zatrzymując się na komendę głównego dowódcy dzielą się na podobne dwa oddziały, i dla uskutecznienia obwieszczenia w porządku zachowanym dnia pierwszego, idą: pierwszy oddział na rynek Tabański do bram: Jauzskiej, Pokrowskiej, Miasnickiej i Krasnej, na plac św. Jana Chrzyciela i na pole Woroncowskie przy cerkwi proroka Eliasza. Drugi oddział: do mo-

stu Kamiennego, do bram: Arbatskiej, Nikitskiej, Twerskiej, Petrowskiej i do monasteru Ródstwenskiego na Trubie.

Trzeciego dnia zupełnie w ten sam sposób, powtarza się odczytanie i rozdanie obwieszczeń: przez pierwszy oddział przy Baszcie Sacharewej, na rynku niemieckim, na placu Samotecznoj, na targu Karetym i przy bramie tryumfalnej. Przez drugi oddział: w Zubowie, na rynku Smoleńskim i na placu Kudryńskim.

Podczas pochodu oddziałów z jednego miejsca obwieszczenia na drugie chóry trębaczy grają marsze.

Dla wskazania drogi przed każdym oddziałem postępuje: jeden eber-officer i dwóch żołnierzy moskiewskiego dywizyonu żandarmów.

Ambasadorowie zagraniczni i posłowie będą zawiadomieni o dniu koronacji przez dwóch mistrzów obrzędów, którzy zostaną do nich posłani w paradnych złożonych karetach. (D. c. n.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 25. sierpnia. Dziennik *Observer* donosi: Królowa wyjeżdża we czwartek do Balmoral, hrabia Clarendon będzie towarzyszył Jej Królewskiej Mości. Wiadomość jakoby Anglia popierała połączenie księstw naddunajskich, jest mylna. Nota neapolitańska umieszczona w Gazecie kolońskiej jest autentyczna.

Paryż, 24. sierpnia. Dziennik *Assemblée nationale* donosi, że gabinet hiszpański postanowił przywrócić konstytucję z roku 1845.

Florencja, 22. sierpnia. Rząd Toskański dał margrabiemu de Flers koncesję na budowę kolei żelaznej z Florencji na Arezzo aż do granicy papieskiej.

Turyń, 23. sierpnia. Słychać, że po ukończeniu założenia podmorskiego telegrafu między Cagliari i Galita zwołane będzie w Paryżu ogólne zgromadzenie, na którym uchwalic mają założenie telegrafu podmorskiego między Cagliari a Malta.

Kurs lwowski.

Dnia 27. sierpnia.

		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski	" "	4	48	4	51
Półimperyj zł. rosyjski	" "	8	16	8	18
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	36	1	36 1/2
Talar pruski	" "	1	29 1/2	1	31
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	30	81	45
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne		77	12	77	33
5% Pożyczka narodowa		84	45	85	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 27. sierpnia.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	81	18
" przedał " " 100 po	81	48
" dawał " " za 100	—	—
" żądał " " za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	—	37 1/2

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 85 1/2 — 85 5/8. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 89. — 90. Lomb. wen. pożyczki z 5% 92 1/2 — 93. Obligacje długu państwa 5% 83 7/8 — 84, detto 4 1/2% 73 1/2 — 73 3/8, detto 4% 66 — 66 1/4, detto 3% 50 1/4 — 50 3/8, detto 2 1/2% 41 1/2 — 41 3/4, detto 1% 16 1/2 — 16 3/4. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 95 — 96. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — 94. Detto Peszt. 4% 93 — 94. Detto Medyol. 4% 92 1/2 — 93. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 86 1/2 — 87. Galic. i węgier. 5% 77 1/2 — 78. Detto innych krajów koron. 82 — 83. Obl. bank. 2 1/4% 61 1/2 — 62. Pożyczka loter. z r. 1834 257 — 259. Detto z r. 1839 125 1/4 — 125 3/4. Detto z r. 1854 108 1/4 — 108 1/2. Renty Como 13 1/4 — 14.

Galic. list. zastawne 4% 82 — 83. Półn. Oblig. Prior. 5% 87 — 87 1/4. Glognickie 5% 80 — 81. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 83 1/2 — 84. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 89 — 90. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 117 — 118. Akcje bank. narodowego 1098 — 1100. Akcje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 391 1/2 — 391 3/4. Akcje niż. austr. tow. eskomp. 120 3/4 — 121. Detto Budżyńsko-Lineko-Gmundzkiej kol. 261 — 262. Detto półn. kolei 284 3/8 — 284 1/2. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 352 1/4 — 352 1/2. Detto tow. żegl. parowej 588 — 590. Detto 13. wydania 575 — 576. Detto Lloyda 428 — 430. Peszt. mostu łańcuch. 68 — 70. Akcje młyna parowego wiedeń. 92 — 94. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 21. Detto 2. wydania 35 — 36. Esterhazego losy 40 złr. 75 — 76. Windischgrätz losy 24 — 24 1/4. Waldsteina losy 24 3/4 — 25. Keglevicha losy 11 1/4 — 11 1/2. Ks. Salma losy 39 — 39 1/2. St. Genois 37 — 37 1/2. Palffego losy 39 3/4 — 40. Clarego 39 1/4 — 39 1/2.

Amsterdam 2 m. 85 5/8. — Augsburg Uso 103. — Bukareszt 31 T. 262 1/2. — Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. 102. — Hamburg 2 m. 75 7/8. — —. Liwurna 2 m. 102 3/4. — Londyn 3 m. 103 1/2. — Medyolan 2 m. 102 3/4. — Paryż 2 m. 119 3/8. — Cesarzskich ważnych dukatów agio 7 3/8 — 7 1/2. — Napoleondor 8 3. — —. Angielskie Sover. 10 5 — 10 7. — Imperyal ros. 8 18.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 27. sierpnia.

Oblig. długu państwa 5% 83 15/16; 4 1/2 —; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 126 1/4. Wiedeń. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcje bank. 1092. Akcje kolei półn. 2840. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 589. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcje niższ. austr. Towarzystwa eskomp. 120 3/4 — 121. 602 1/2 złr.

Amsterdam 1. 2 m. 85 1/2. Augsburg 103 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 102 1/4 2 m. Hamburg 76 2 m. Liwurna 103 1/4 1. 2 m. Londyn 10 — 4 1/2. 2 m. Medyolan 102 3/4. Marsylia 119 5/8. Paryż 119 3/4. Bukareszt 262 1/2. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7 1/2. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. —. Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. 86 5/8; innych krajów koron. 77 3/8. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 108 1/4. Pożyczka narodowa 85 3/16. C. k. austr. akcje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 391.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. sierpnia.

Hr. Dzieduszycki Kaz., z Nieśluchowa. — Hr. Tarnowski Tad., z Krakowa. — Baron Brückmann Henryk, z Wołoszy. — Baron Horoch Sew., z Podhorzec. — PP. Cywiński Franc., z Przemyśla. — Tyński Jędr., z Krakowa. Zbyszewski Wiktor, z Rzeszowa. — Ujejski Edm., z Melny. — Filipowski Antoni, z Sokala. — Kłodziński Adam, z Parchacza. — Strzelecki Eug., z Wyrowa. — Awrański Konst., z Karlsbadu.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. sierpnia.

PP. Grabowski Zdzisław, do Żelechowa. — Linder, c. k. kapitan, do Czerniowiec. — Torosiewicz Maur., do Ostrowa. — Bałowski Aleks., do Kulikowa. — Wiszniewski Henryk, do Dobrzana. — Słonecki Leon, do Krechowa. Onyszkiewicz Rudolf, do Stryja.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 26. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	326.66	+ 7.2°	85.1	połud.-wsch. sł.	pogoda
2. god. popoł.	325.85	+ 15.9°	49.3	południowy sł.	"
10. god. wiecz.	325.12	+ 10.2°	74.7	" sł.	"

TEATR.

Dziś: Przedst. niem.: „Dr. Faust's Hauskättchen“ oder: „Die Herberge im Walde.“

KRONIKA.

Z Turyń piszą: Usiłowaniami i połączonej pracy inżynierów angielskich i francuskich, tudzież robotnikom na pokładzie okrętów „Dutchman“ i „Tartare“ powiodło się spojść zerwany drut telegraficzny i przywrócić komunikację elektryczną z Genuy do wybrzeża afrykańskiego, gdzie niegdyś uwijali się jeźdźcy numidyjscy. Szczegóły założenia drutu tego na morzu śródziemnym są następujące: Dnia 6. sierpnia wypłynęły obydwie paropływy zpod przylądka Spartirento po umocowaniu tam wprzód jednego końca drutu. Z powodzeniem dobrem lecz z wielką ostrożnością zbliżyły się obydwie paropływy w prostym kierunku o 45 niemal mil włoskich ku wybrzeżu afrykańskiemu na głębi mierzącej do 2000 metrów, gdy drut telegraficzny zaczął spadać na dno morskie nagle i z niesłychaną szybkością. Użyto natychmiast przyrząd hamujący i wstrzymano wprowadzić drut telegraficzny, lecz go przy tem i uszkodzono, tak że dalsze korespondencje z wyspą Sycylią odbywały się bardzo niedokładnie, a wkrótce nawet zupełnie ustały. Usiłowano następnie odszukać uszkodzoną część drutu i na wierzch wyciągnąć, lecz mimo największej przy tem ostrożności zerwał się drut telegraficzny zaraz przy jego windowaniu w górę i porwał na dno morskie w głębokości przeszło 2000 metrów. Po utracie więc drutu długości do 65 mil włoskich wróciły obydwie paropływy do przylądka Spartirento i w punkcie tym usiłowały wyciągnąć drut zatopiony, co się też poczęści i powiodło. Dnia 13. sierpnia rozpoczęto znów położenie drutu i ukończono tę pracę w nocy 15. sierpnia po odszukaniu drutu zerwanego i umocowaniu go na wyspie Galita niedaleko wybrzeża afrykańskiego. P. Brett, przedsiębiorca, prze-

słał z wyspy tej natychmiast depeszę rządowi francuskiemu i sardyńskiemu a jedną wprost Cesarzowi, a to dla uczczenia uroczystości napoleońskiej, która właśnie tego dnia przypadła. Z wyspy Galita aż do lądu łatwe już założenie drutu telegraficznego, gdyż głębokość morza nie przechodzi nigdzie 300 metrów. Rozwiązano już więc i to wielkie zadanie, a na przyszłość może król algijski swemu Cesarzowi i Panu złożyć wprzód wyrazy życzliwości i uszanowania, niż prefekt z okolic Paryża. Dziwy to wielkie, zważywszy zwłaszcza ogromną przestrzeń tej lotem błyskawicy idącej korespondencji niezmierzona głębłą morską i ponad szczyty gór alpejskich, które wieczny śnieg i lód pokrywa.

— W jednym z dzienników hamburskich stoi następujące oświadczenie się pewnej wdowy, która chce wyjść za mąż: Mam lat 43; nie jest to wprawdzie jeszcze nieszczęściem; a jednak od trzech już lat owdowiałam. Prowadzę dobre rzemiosło, mam dochody niezłe, a przy tem jestem nieszpętna. W teatrze wziął mnie niedawno jakiś grzeczny mężczyzna za pannę. Wyrabiam pergamin. Do Holandy dostawiam skóry nr. 7 i 9; do Belgii nr. 1 i 4; do Danii tylko nr. 2. Inne numera są jeszcze do nabycia, a moja osoba jest do wzięcia. Gotówką posiadam 1400 talarów. Listy do mnie proszę frankować. Mam też i syna jednego; liczy lat 27 i sam się już utrzymuje pełniąc służbę maszynisty przy teatrze królewskim w Hamburgu. Felixa Kriegelmann, fabrykantka pergaminu i bębnow „Schlosshof“ nr. 74.